

Aleksandra KMAK-PAMIRSKA*
Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie

Kościół w służbie państwa? Postawa Kościołów ewangelickich wobec władz narodowosocjalistycznych w Trzeciej Rzeszy w latach 1933–1935¹

W systemie totalitarnym całokształt funkcjonowania życia państwowego, społecznego i religijnego podporządkowany był władzy. W Trzeciej Rzeszy – partii narodowosocjalistycznej, na której czele stał Adolf Hitler. Charyzmatyczny wódz, jakim był przywódca NSDAP, wymagał przestrzegania głoszonych w państwie zasad i kierowania się w życiu, prywatnym i politycznym, narzuconym przez niego światopoglądem. Bezkompromisowy i nietolerancyjny światopogląd nadawał światu nowy sens, tworzył nowy ład. Jednostka podporządkowana ogółowi i państwu, mamiona wzniosłymi hasłami, wpadała w sieć diatryb niepojętej maszyny ideologicznego chaosu. Niezrozumiałość głoszonych przez władze słów i patetyczność życia publicznego miała znamiona mistycyzmu, który dawał społeczeństwu nadzieję na lepsze jutro.

Polityka, religia, kultura, społeczeństwo były jedynie trybikami napędzającymi i umożliwiającymi funkcjonowanie potężnej maszyny, jakim było państwo Adolfa Hitlera.

W państwie nazistowskim była w pewnym stopniu zapewniona pseudowolność religijna, jednakże w zetknięciu z rzeczywistością, normy traciły swoje znaczenie, a najistotniejszym było bezpieczeństwo państwa i budowa Tysiącletniej Rzeszy.

* aleksandra.pamirska@gmail.com.

¹ Niniejszy artykuł został opracowany na podstawie publikacji autorki pt. *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy* (A. Kmak-Pamirska, *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 34–38, s. 60–75, s. 101–105). Jego zawartość merytoryczna jest częścią rozdziałów owej publikacji książkowej. Termin Kościoły ewangelickie – ewangelicy został użyty w formie ogólnej, mającej na celu objęcie jednym terminem wielu Kościołów protestanckich powstałych w czasie i po okresie reformacji.

Pseudoswobodę praktyk religijnych w Trzeciej Rzeszy gwarantował punkt 24 programu NSDAP, brzmiący:

[...] 24. Żądamy wolności dla wszystkich wyznań religijnych; jej granice stanowią będą bezpieczeństwo państwa oraz wystąpienia naruszające poczucie moralności narodu niemieckiego.

Partia, jako taka, popiera chrześcijaństwo, ale nie wiąże się w kwestii wiary z żadną religią. Zwalcza w nas i poza nami żydowskiego materialistycznego ducha i jest przekonana, że nasz naród może czerpać siłę tylko z zasady:

Interes ogółu ponad własnym².

Analiza powyższych słów pozwala stwierdzić, iż ważnym było, by linia doktrynalna poszczególnych związków wyznaniowych nie była sprzeczna z oficjalnym światopoglądem. Czołowi przedstawiciele ruchu narodowosocjalistycznego wielokrotnie wypowiadali się, że polityka nie ma nic wspólnego z religią, jeśli ta nie ingeruje w sprawy państwowe.

Aktywność religijna była dozwolona w Trzeciej Rzeszy, ale trzeba było mieć na uwadze to, by nie głosić nauk sprzecznych z linią ideologiczną państwa.

Przedstawiciele władz państwowych niejednokrotnie twierdzili, iż narodowy socjalista powinien być człowiekiem religijnym. Hans Kerrl, minister do spraw kościelnych, mówił, że:

Narodowy socjalizm musi od każdego członka partii żądać, by był on religijny, ponieważ swoje życie poświęcić dla wiecznych celów może ten, kto związek z wiecznością i boskością czuje w sobie. Jako państwo i partię nie obchodzi nas to, jak poszczególny człowiek kształtuje swoje wyobrażenie Boga³.

Hitler po objęciu władzy wygłosił 23 marca 1933 roku exposé, w którym oświadczył, iż w Kościołach chrześcijańskich widzi: „[...] najważniejsze czynniki zachowania tożsamości naszego narodu [...]”⁴. Niebawem okazało się, że wszystkie te zapewnienia stały się fałszywe, a Kościoły chrześcijańskie, by przetrwać w Trzeciej Rzeszy, musiały podporządkować się interesom państwa. Wszyscy ci, którzy nie ulegli, spotkali się z represjami i prześladowaniami.

Kościoły ewangelickie a narodowy socjalizm

Kościoły ewangelickie pomimo sprzeczności ich doktryny z ideologią narodowosocjalistyczną w pewnym sensie znalazły z nią nić porozumienia. Dłacz-

² A. Hitler, *Mein Kampf*, przeł. S. Ostrowskis, O. Fürstenberg, Izdewnieciba Uzvara, Dyneburg 1998, s. 213.

³ Cyt. za. A. Sołoma, *Między akceptacją a opozycją*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1988, s. 106.

⁴ Cyt. za. E.C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1999, s. 226.

go? Pomimo uzyskanej przez nie w 1918 roku swobody działania i istnienia, miały znaczne problemy z niezależnym funkcjonowaniem. Trudności te wynikały z faktu, iż nie posiadając własnego najwyższego zwierzchnika, związane były z władzą państwową. W związku z uniezależnieniem straciły stabilną sytuację i nie mogły sobie poradzić z areligijnością i antyreligijnością szerzoną w kraju. W efekcie, w ich szeregach zrodził się ruch oparty na specyficznej koegzystencji z państwem i ideologią narodowosocjalistyczną – ruch Niemieckich Chrześcijan⁵.

Początek ruchu Niemieckich Chrześcijan można datować na rok 1927. Jego genezę wiąże się z pastorami Siegfriedem Lefflerem i Julusem Leutheuserem, którzy nadawali treściom religijnym charakter nacjonalistyczny, a czasem wręcz rasistowski. Większy rozgłos zapewnili mu tacy pastory, jak: dr Fiedrich Wienek czy Joachim Hossenfelder. Z terenów Prus Wschodnich do początkowego składu grupy należeli: pastor Julius Kuptsch z Susza – agitator pronazistowski, i Ludwig Müller – członek NSDAP, chcący wcielić w życie ideę syntezy chrześcijaństwa i nazizmu oraz jedności religijnej Niemiec⁶.

Doktrynalnym uzasadnieniem istnienia organizacji Niemieckich Chrześcijan były, napisane w 1932 roku m.in. przez Joachima Hossenfeldera, wytyczne zatytułowane *Ogólne kierunki działania* i oficjalnie przyjęte jako program Niemieckich Chrześcijan 6 czerwca 1932 roku⁷. Ruch ukierunkowany był na ożywienie życia religijnego, poprzez aktywne zaangażowanie w volksistowską i narodowosocjalistyczną ideologię oraz stworzenie Kościoła narodowego, którego fundament stanowiłaby wspólnota rasy i krwi⁸.

W programie Niemieckich Chrześcijan czytamy:

[...] 3. Walczymy o złączenie w Niemieckim Związku Ewangelickim istniejących 28 Kościołów w jeden Ewangelicki Kościół Państwowy, lista Niemieckich Chrześcijan nie chce być partią kościelno polityczną w zwykłym dotychczasowym tego słowa znaczeniu. Zwraca się ona do wszystkich chrześcijan – Niemców. Okres parlamentaryzmu szerzył się również w Kościele. Kościelno-polityczne partie nie mają żadnego mandatu do reprezentowania wiernych i stają w przeciwieństwie do wysokiego celu, jakim jest stworzenie jedności wiernych. Chcemy być żywym Kościołem narodowym, który byłby wyrazicielem wszystkich sił wierzących naszego narodu.

4. Stoimy na gruncie pozytywnego chrześcijaństwa [...], tak jak ono odpowiada niemieckiemu duchowi luterańskiemu [...].

5. Chcemy na nowo obudzone niemieckie uczucie życia podnieść do znaczenia w naszym Kościele i uczynić nasz Kościół zdolnym do życia. W walce o niemiecką wolność

⁵ Niektórzy badacze, w tym F.W. Haack – autor publikacji pt. *Neopoganizm w Niemczech. Powrót Wotana, religia krwi, ziemi i rasy* – wiążą ruch Niemieckich Chrześcijan z ruchami neopogańskimi, jednakże większość zalicza ich do organizacji przynależnych do Kościoła ewangelickiego.

⁶ A. Sołoma, op. cit., s. 108–109.

⁷ Ibidem.

⁸ H. Kater, *Die Deutsche Evangelische Kirche in den Jahren 1933 und 1934. Eine Rechts- und Verfassungsgeschichtliche Untersuchung zu Gründung und Zerfall einer Kirche im nationalsozialistischen Staat*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1970, s. 57–62.

i przyszłość okazał się Kościół w swoim kierownictwie słaby. Kościół nie wzywał dotychczas do zdecydowanej walki przeciwko bogoburczemu marksizmowi i duchem obcemu Centrum, lecz zawarł nawet z partiami politycznymi tych sił traktat kościelny. Chcemy, ażeby nasz Kościół w decydującej walce o byt albo niebyt naszego narodu walczył na czele [...].

6. Żądamy układu kościelnego i walki przeciwko marksizmowi, wrogowi religii i narodu [...].

7. Widzimy w rasie, ludowości i narodzie porządek życia darowany i powierzony nam przez Boga, a troska o jego utrzymanie jest prawem boskim. Dlatego należy występować przeciwko mieszanii ras. Niemiecka Misja Zagraniczna woła do niemieckiego narodu na podstawie swego doświadczenia od dawna „utrzymaj swoją rasę w czystości” i mówi nam, że wiara Chrystusowa nie niszczy rasy, tylko ją pogłębia i uświęca.

8. [...] Żądamy obrony narodu przed wszystkim, co jest niezdatne i mało warte [...].

9. W misji Żydów widzimy ciężkie niebezpieczeństwo dla naszego narodu. Jest to brama wejściowa obcej krwi do naszego ciała narodowego [...]. Odrzucamy misję Żydów w Niemczech. Jak długo Żydzi posiadają prawa obywatelskie i jak długo w związku z tym istnieje niebezpieczeństwo zatajenia rasy i mieszania rasy [...] należy w szczególności zakazać małżeństw między Niemcami a Żydami.

10. Chcemy Kościoła ewangelickiego, który korzeniami tkwi w narodzie, a uchylamy ducha chrześcijańskiego obywatelstwa świata. Wynikające z tego ducha zgubne objawy, jak pacyfizm, międzynarodówka, wolnomularstwo itd., chcemy przemóc wiarą w nasze posłannictwo ludowe, nakazane nam od Boga. Przynależność duchownego ewangelickiego do loży wolnomularskiej nie może mieć miejsca [...]⁹.

Analizując wytyczne, można zauważyć, że na pierwszy plan wysuwa się przekonanie Niemieckich Chrześcijan o przodującej roli niemieckiego narodu oraz o wadze czystości rasy germańskiej. Światopogląd ruchu miał być drogowskazem dla jego członków, w związku z czym, niejednokrotnie przekształcano pewne elementy wiary chrześcijańskiej tak, by pasowały do głoszonych idei. Jedną z istotnych zmian było odrzucenie uniwersalizmu oraz pacyfizmu chrześcijańskiego. Ponadto, wywyższając naród niemiecki i rasę aryjską, dokonywano rozróżnienia na rasy wyższe i niższe. Do tych ostatnich należeli Żydzi, stąd też propagatorzy ruchu Niemieckich Chrześcijan, podobnie jak ruchów neopogańskich, w swych licznych wypowiedziach negowali wartość Starego Testamentu.

Myśl Niemieckich Chrześcijan miała wiele wspólnych założeń z ideologią narodowych socjalistów. Rasa, krew, ziemia, naród wybrany, antysemityzm to punkty styeczne tych ideologii. Z faktem tym może wiązać się zwycięstwo Niemieckich Chrześcijan w wyborach kościelnych, które odbyły się w dniach 12 do 14 listopada 1932 roku. Podobny wynik przyniosły także wybory kościelne z 23 lipca 1933 roku¹⁰. W maju 1933 roku zmodyfikowano program Niemieckich Chrześcijan. Postulat o Kościele narodowym zmieniono na postulat o Niemieckim Ewangelickim Kościele Rzeszy, który uznawałby zwierzchność państwa narodowosocjalistycznego oraz głosił ewangelię w duchu luterańskim¹¹.

⁹ A. Sołoma, op. cit., s. 109–110.

¹⁰ Ibidem, s. 110–111.

¹¹ Ibidem; H. Kater, op. cit., s. 57–65.

[...] 3. Ewangelicki Kościół Rzeszy jest Kościołem niemieckich chrześcijan, tj. chrześcijan rasy aryjskiej. Do tej granicy jest on związany z chrześcijanami niemieckimi z zagranicy. Głoszenie Ewangelii wśród rasowo obcych jest sprawą Misji Zagranicznej. [...]

5. Ewangelicki Kościół Rzeszy opiera się na zaufaniu narodu, a jest prowadzony przez biskupa Rzeszy.

6. Ewangelicki Kościół Rzeszy dzieli się na nie więcej niż 10 kościołów krajowych, na czele każdego z nich stoi biskup krajowy.

7. Biskup Rzeszy jest zgodnie z przeważającą liczbą wyznawców luteraninem, zaś do pomocy ma Wikariusza Rzeszy z Kościoła Reformowanego.

8. Biskup Rzeszy ma swoją siedzibę w mieście Lutra Wittenberdze, a kościół zamkowy jest jego kościołem parafialnym¹².

Niemieccy Chrześcijanie propagowali ideę stworzenia jedności religijnej Niemiec w duchu aryjskim. Rasa miała wartość pierwszorzędą. Chrystus w ich oczach był aryjskim bohaterem, który odrzucał niewolnicze podporządkowanie na rzecz dumnej, zaangażowanej postawy. Człowiek, jako członek narodu wybranego, miał boskość w sobie. Potwierdzeniem tych słów są tezy Niemieckich Chrześcijan, przyjęte na zebraniu 13 listopada 1933 roku na placu Sportowym w Berlinie, któremu przewodniczył ówczesny biskup Brandenburgii, a zarazem przewodniczący ruchu – Joachim Hossenfelder¹³:

[...] 4. Oczekujemy, że nasz kościół krajowy, jako niemiecki kościół ludowy, wyswobodzi się od wszystkiego, co nie jest niemieckie w nabożeństwie i wyznaniu, w szczególności zaś od Starego Testamentu i jego żydowskiej interesownej moralności.

5. Żądamy, by niemiecki kościół ludowy bezwzględnie głosił prostą naukę zbawienia, oczyszczoną z wszelkich fałszów orientalnych, oraz bohaterską postać Jezusa, jako postawę gatunkowo odpowiedniego chrześcijaństwa, w którym miejsce złamanej duszy niewolniczej zajmuje dumny człowiek, świadom jako dziecko Boże swoich zobowiązań, wobec boskości w sobie i w swoim ludzie [...]¹⁴.

5 września 1933 roku na Brązowym Synodzie w Prusach (*Braune Synode*) wprowadzono paragrafy aryjskie do Kościoła ewangelickiego¹⁵. Na placu Sportowym w Berlinie czołowi przedstawiciele ruchu Niemieckich Chrześcijan rów-

¹² Cyt. za: A. Sołoma, op. cit., s. 111–112.

¹³ L. Halban, *Religia w Trzeciej Rzeszy*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1936, s. 105, A. Sołoma, op. cit., s. 112. Instytucje biskupów poszczególnych kościołów krajowych wprowadzała konstytucja kościelna z 14 lipca 1933 roku. Została podpisana przez Hitlera – kanclerza. Na mocy tej konstytucji w obradach ogólnoniemieckiego synodu ewangelickiego w Wittenberdze, w dniach 27 do 28 września 1933 r., wybrano Ludwiga Müllera biskupem Rzeszy. H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), *Die tödliche Utopie. Bilder, Texte, Dokumente, Daten zum Dritten Reich*, Institut für Zeitgeschichte, München – Berlin 1999, s. 321–322; H. Kater, op. cit., s. 81–85. Pierwszym kandydatem na biskupa Rzeszy był Fritz von Bodelschwingh, wybrany w maju 1933 roku. W wyniku oporu władz narodowosocjalistycznych w czerwcu 1933 roku zrezygnował z funkcji. Dodatkową kwestią był brak prawnego usankcjonowania urzędu biskupa. Dlatego też należało przyjąć odpowiednią konstytucję.

¹⁴ Cyt. za: H. Kater, op. cit., s. 105.

¹⁵ H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 322.

niez wyrazili swoje poparcie dla nich. W trakcie zjazdu przemawiał dr Krause, jedna z głównych postaci ruchu, który w swym wystąpieniu wzywał do oczyszczenia Ewangelii z elementów nieniemieckich, takich jak: „Ten kozioł ofiarny i nędzny teolog, rabbi Paweł”¹⁶, oraz do wiary w bohaterskiego aryjskiego Jezusa¹⁷.

Poparcie paragrafów aryjskich na wiecu i mowa dr Krausego zostały w kolejnych dniach skrytykowane przez będącego już biskupem Rzeszy Ludwiga Müllera oraz opozycję protestancką. Efektem konfliktu było usunięcie dra Krausego z piastowanego stanowiska, a kierownictwo ruchu przekazano doktorowi Christianowi Kinderowi¹⁸.

W rozwiązaniu dylematu odegrał również pewną rolę sam Hitler, który w trakcie spotkania z dostojnikami protestanckimi nakłonił ich do współpracy z biskupem Rzeszy. Nie wszyscy przedstawiciele Kościoła protestanckiego poparli porozumienie. Przeciwnicy utworzyli opozycyjną grupę, która z czasem przyjęła nazwę Kościoła Wyznającego – Bekennende Kirche¹⁹.

Wyrażona przez niektórych przedstawicieli ruchu negacja dla poparcia paragrafów aryjskich nie zmienia faktu, że w myśli Niemieckich Chrześcijan można odnaleźć wiele elementów stycznych z ideologią narodowosocjalistyczną oraz z ruchami neopogańskimi, takich jak: kult czystości rasy, krwi, narodu i ziemi, wychwalanie bohaterstwa narodu niemieckiego oraz krytyka Starego Testamentu.

Niemieccy Chrześcijanie postulowali powołanie Niemieckiego Ewangelickiego Kościoła Rzeszy, który uznawałby zwierzchność państwa narodowosocjalistycznego oraz głosił ewangelię w duchu luteranckim. Efektem było utworzenie Niemieckiego Ewangelickiego Kościoła, *Kościola Trzeciej Rzeszy*, który nie sprzeciwiał się w swym postępowaniu wytycznym Hitlera²⁰. Kościół nie odniósł wielkiego sukcesu. Jego zwierzchnik biskup Rzeszy Ludwig Müller²¹ był nie-

¹⁶ Cyt. za. R. Grunberger, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. 2, przeł. W. Kalinowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987, s. 341.

¹⁷ L. Halban, op. cit., s. 105, A. Kmak-Pamirska, op. cit., s. 65.

¹⁸ L. Halban, op. cit., s. 105, A. Kmak-Pamirska, op. cit., s. 65.

¹⁹ C.E. Król, op. cit., s. 266–267; H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 273.

²⁰ A. Sołoma, op. cit., s. 112–113, H. Kater, op. cit., s. 85–92. 14 lipca 1933 roku konstytucja kościelna wprowadzającą nowy ustrój w Kościele ewangelickim została przyjęta przez władze. Została ona podpisana przez kanclerza Trzeciej Rzeszy Hitlera oraz ministra spraw wewnętrznych Fricka. Konstytucję redagowała komisja Kaplera, ukończony projekt ogłoszono 11 czerwca 1933 roku. 8 czerwca Kapler złożył swój urząd. 24 czerwca 1933 roku pruski minister wyznań Rust wyznaczył nowego komisarza dla wszystkich kościołów krajowych w Prusach, był nim dyrektor ministerialny dr Jaeger, którego wyposażono w nieograniczone pełnomocnictwa. W ciągu kilku dni dr Jaeger usunął wszystkich czołowych przeciwników z zarządów kościelnych, zarówno duchownych, jak i świeckich. Na podstawie zarządzenia komisarza, wszyscy usunięci zostali zastąpieni komisarycznymi zarządcami, którzy należeli do Niemieckich Chrześcijan.

²¹ L. Halban, op. cit., s. 293–294, H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 322. Po objęciu stanowiska biskup Rzeszy Ludwig Müller skon-

jednokrotnie skrajny w swoim postępowaniu, w związku z czym stracił poparcie władz.

Jak można zauważyć, niektórzy przedstawiciele Kościołów ewangelickich w pewnym sensie podporządkowali się władzy narodowych socjalistów, przez co główne zasady wiary chrześcijańskiej uległy deformacji. Jednakże pamiętać trzeba o tym, iż wśród ewangelików istniała także opozycja. Po tym, jak Niemieccy Chrześcijanie i Niemiecki Kościół Ewangelicki poparli akty uderzające w niaryjską ludność, wielu pastorów protestanckich dostrzegło błędność owego postępowania. Duchowni ci, z dniem 21 września 1933 roku²², utworzyli opozycyjną grupę Nadzwyczajny Związek Pastorów – Pfarrernotbund, z Martinem Niemöllerem na czele²³.

W styczniu 1934 roku do Pfarrernotbundu należało prawie 40% – około siedem z osiemnastu tysięcy – pastorów ewangelickich pełniących posługę duszpasterską w Rzeszy. Pozostałe jedenaście tysięcy duchownych zrzeszał Niemiecki Ewangelicki Kościół biskupa Rzeszy Müllera. W związku z rosnącą liczbą członków opozycyjnej organizacji, czołowi działacze Martin Niemöller, Karl Barth oraz Dieter Bonhoeffer, przekształcili ją w Kościół Wyznający – Bekennende Kirche, który w maju 1934 roku²⁴ zwołał I krajowy synod w Barmen. Hasłem zgrupowania było: „Kościół musi pozostać Kościołem”²⁵. W trakcie obrad przyjęto Deklarację z Barmen, która uznawała separację Kościoła ewangelickiego od państwa, równocześnie odrzucając ówczesne aspiracje władz Rzeszy do

centrował w swym ręku władzę instytucjonalną, jakiej w niemieckich kościołach ewangelickich wcześniej nie było. Biskup Müller zarządził między innymi, że przyszli pasterze ewangelicy, prócz odpowiedniego wychowania światopoglądowego w duchu narodowosocjalistycznym, muszą obowiązkowo odbyć służbę w oddziałach SA, podpisał także akt z Baldurem von Schirachem 19 grudnia 1933 roku, dotyczący wcielenia organizacji młodzieży ewangelickiej do Hitlerjugend.

²² H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 322. Założenie Pfarrernotbundu miało miejsce w dniach od 11 do 21 września 1933 roku.

²³ C.E. Król, op. cit., s. 266–267, H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 322. Na czele Bekennende Kirche stali pastor Martin Niemöller oraz Dieter Bonhoeffer. Reprezentowali oni radykalny odłam, grupę umiarkowaną stanowili: biskup z Bawarii H. Meiser, biskup Hanoweru – A. Marahrens, i biskup wittenberski T. Wrum. Najostrzej krytykował ideologię nazistowską szwajcarski teolog K. Barth, prof. Uniwersytetu w Getyndze. W oparciu na jego tezach opracowano doktrynę Bekennende Kirche. Bartha w 1935 roku wydalono z państwa niemieckiego. W związku z tym przebywał do końca wojny w Bazylei, skąd piętnował politykę narodowych socjalistów. Pastor Martin Niemöller po wojnie nadal działał na rzecz pokoju na świecie. W 1962 roku, jako przewodniczący Kościoła ewangelickiego w Hesji, wypowiadał się za powszechnym rozbrojeniem i za projektem utworzenia bezatomowej strefy w Europie Środkowej.

²⁴ H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 322. Synod odbył się w dniach od 29 do 31 maja 1934 roku.

²⁵ M. Burleigh, *Trzecia Rzesza Nowa historia*, przeł. G. Siwek, Książka i Wiedza, Warszawa 2002, s. 737; H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 322.

pełnienia roli jedyne go arbitra. Pierwsza teza Deklaracji mówiła o misji prawdziwego Kościoła, który:

[...] Odrzuca fałszywą naukę, jakoby Kościół mógł i musiał uznawać inne źródło zwiastowania poza czy obok jedyne go Słowa Bożego, czy też inne zdarzenia i moce, postacie i prawdy jako Objawienie Boże [...]²⁶.

Deklaracja miała ukazać cel działań przedstawicieli Kościoła Wyznającego oraz ich opór przeciwko odstępstwom od fundamentu wiary chrześcijańskiej i jej redukcji do narzędzia politycznej walki. Ich zdaniem, nie można wykorzystywać słów Chrystusa celem religijne go uzasadnienia totalitaryzmu. Członkowie Kościoła Wyznającego, którzy pragnęli powrotu do prawdziwej, czyste j wiary chrześcijańskiej, odrzucili kult narodu i wodza, propagowany przez większość wyznawców protestanckich zrzeszonych w Niemieckim Kościele Ewangelickim, przez co stanęli po drugiej stronie barykady i narazili się na prześladowania i represje²⁷.

Bekennende Kirche wyraził swój protest przeciwko szerzącemu się w państwie niemieckim antysemityzmowi, uczynił to w postaci Bruderratu, który odczytano z ambon w 1943 roku. W 1935 roku na synodzie Bekennende Kirche w Berlin – Steglitz, Dieter Bonhoeffer chciał wystosować rezolucję sprzeciwiającą się Ustawom Norymberskim, jednakże nie znalazł poparcia, w grudniu 1941 roku opozycja w Kościele ewangelickim złożyła protest przeciwko programowi eutanazji²⁸.

Postaci takie jak Dieter Bonhoeffer, czyli osoby, które zdecydowały się na postawę opozycyjną, cechowały się wielką odwagą i męstwem. Nie ważne było przetrwanie, lecz pomoc osobom, które w wyniku prześladowań skazane były na cierpienia, szczypany, a w wielu przypadkach i śmierć. Walczono, aby ludzie wierzący wyznawali prawdziwą wiarę, niezdeformowaną, a więc nie taką, jaką praktykowali Niemiec cy Chryśc ijanie czy członkowie ruchów neopogańskich. Dążono do tego, aby społeczeństwo niemieckie zerwało z kultem Hitlera, o którym Dieter Bonhoeffer mówił:

Nie, on nie jest Antychrystem; Hitler nie jest na tyle wielki; szatan posługuje się nim, ale nie jest tak głupi, jak ten człowiek [...]²⁹.

Po zakończeniu II wojny światowej przedstawiciele Kościoła Wyznającego przesłali Światowej Radzie Kościołów tzw. *Deklarację winy*, w której przeprasza li za zbrodnie hitlerowskie popełnione przez Niemców w okresie Trzeciej Rzeszy. Oświadczenie to miało charakter wyznania win³⁰, zawierało słowa:

Wyznajemy grzechy naszego narodu³¹.

²⁶ <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20030408143838230.htm> [stan z 24.01.2010].

²⁷ A. Sołoma, op. cit., s. 155–167.

²⁸ R. Grunberger, op. cit., t. 2, s. 358; H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 321.

²⁹ Cyt. za: M. Burleigh, op. cit., s. 743.

³⁰ Cyt. za: R. Grunberger, op. cit. t. 2, s. 357.

³¹ Cyt. za: ibidem, t. 2, s. 357.

19 października 1945 roku w Stuttgarcie Rada Ewangelickiego Kościoła Niemiec (EKD) spotkała się z zagraniczną delegacją ekumeniczną. W trakcie wizyty zagranicznych gości Rada EKD odczytała tzw. *Stuttgarckie wyznanie winy*, w którym w imieniu całego Kościoła przepraszała za niesprawiedliwe czyny wojny³²:

Oskarżamy siebie samych, że nie wyznawaliśmy odważniej, wierniej się nie modliliśmy, radośniej nie wierzyliśmy oraz że goręcej nie kochaliśmy³³.

Podsumowując, niektórzy przedstawiciele Kościołów ewangelickich pod naporem władzy nazistowskiej wybrali drogę budzącą zastrzeżenia, jednakże pomimo wielu kontrowersyjnych kwestii związanych z postawą przedstawicieli owego Kościoła nie można zapomnieć o tym, że istniała opozycja, że ludzie walczyli z władzą nazistowską i oddawali życie, jak D. Bonhoeffer, za swoje przekonania. Nie każdy duchowny był w stanie otwarcie powiedzieć *nie* władzy narodowosocjalistycznej, niejednokrotnie decydowano się na potajemną agitację. Istotnym jest fakt, że wielu, którzy otwarcie protestowali bądź oddali życie, sprzeciwiając się władzom Trzeciej Rzeszy, nie tylko dało świadectwo swojej wiary i przekonania, ale i stało się przykładem dla przyszłych pokoleń.

Bibliografia

- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, t. 1–2, przeł. M. Szawiel, D. Grinberg, Niezależna Oficyna Wydawnicza Nowa, Warszawa 1993.
- Burleigh M., *Trzecia Rzesza. Nowa historia*, przeł. G. Siwek, Książka i Wiedza, Warszawa 2002.
- Grunberger R., *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. 1–2, przeł. W. Kalinowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.
- Haack F.W., *Neopogанизm w Niemczech. Powrót Wotana, religia krwi, ziemi i rasy*, przeł. Ż. Bugajska-Moskal, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 1999.
- Halban L., *Religia starogermańska i jej aktualne znaczenie w Niemczech*, Druk. Narodowa Leona Milarskiego, Lublin 1949.
- Halban L., *Religia w Trzeciej Rzeszy*, Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1936.
- Hitler A., *Mein Kampf*, przeł. S. Ostrovskis, O. Fürstenberg, Izdevniecība Uzvara, Dyneburg 1998.
- Kater H., *Die Deutsche Evangelische Kirche in den Jahren 1933 und 1934. Eine Rechts- und Verfassungsgeschichtliche Untersuchung zu Gründung und Zer-*

³² <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20030408143838230.htm> [stan z 24.01.2010]; H. Möller, V. Dahm, H. Mehringer, (przy współpracy) A.A. Feiber (red.), op. cit., s. 323.

³³ <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20030408143838230.htm> [stan z 24.01.2010].

- fall einer Kirche im nationalsozialistischen Staat*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1970.
- Kmak-Pamirska A., *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Król E.C., *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1999.
- Möller H., Dahm V., Mehringer H., (przy współpracy) Feiber A.A. (red.), *Die tödliche Utopie. Bilder, Texte, Dokumente, Daten zum Dritten Reich*, Institut für Zeitgeschichte, München – Berlin 1999.
- Rauschnig H., *Rozmowy z Hitlerem*, przeł. J. Hensel, R. Turczyn, Iskry, Warszawa 1994.
- Rose S.R., *Krytyczny słownik mitów i symboli nazizmu*, przeł. Z. Jakubowska, A. Rurarz, Sic!, Warszawa 2006.
- Sołoma A., *Między akceptacją a opozycją*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1988.
- <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20030408143838230.htm>

Kościół w służbie państwa? Postawa kościołów ewangelickich wobec władz narodowosocjalistycznych w Trzeciej Rzeszy w latach 1933–1935

Streszczenie

Niniejszy artykuł dotyczy zagadnienia religii w Trzeciej Rzeszy. Jego celem jest ukazanie stosunku władz narodowosocjalistycznych do religii oraz reakcji Kościołów ewangelickich na narzucony z zewnątrz światopogląd hitlerowski, na nakazany przez władze totalitarny sposób myślenia.

Niejednokrotnie wierni ulegali naciskowi i uwzględniali idee nazistowskie w swym wyznaniu, tworząc kompilacje sprzecznych ze sobą wartości. Przykładem takiego podejścia jest postawa przedstawicieli ruchu Niemieckich Chrześcijan. Jednakże pamiętać trzeba o tym, że wielu z nich walczyło ze światopoglądem narodowosocjalistycznym i głosiło hasła powrotu do czystej wiary Chrystusowej. Ludzie ci swoją postawą dali świadectwo swej wiary oraz ukazali, że nie boją się poświęcić swojego życia za idee, które wyznawali.

Słowa kluczowe: Trzecia Rzesza, religia, Niemiecscy Chrześcijanie, Bekennende Kirche.

The Church at the Service of the State? The Attitude of the Authorities Protestant Churches in Nazi Third Reich in the Years 1933–1935

Summary

This article pertains to the issue of religion in the Third Reich. It aims to show the attitude of Nazi authorities to religion. It also presents the reactions of the Evangelical Churches to the Nazi world outlook imposed externally on them and on the way of thinking enforced by totalitarian authorities.

Numerous times the representatives and the faithful of the Evangelical Churches submitted to pressure and they embraced Nazi ideology in their beliefs, creating compilations of contradictory values. An example of such an approach is the attitude of a movement of German Christians. However, it is worth noting that despite the submissiveness of some of Christians, many of them were fighting with the Nazi world outlook and urged the return to clarity of Christ's teachings and faith. Those people with their attitude testified to their faith and showed they were not afraid to sacrifice their lives for ideas they were professing.

Keywords: Third Reich, Religion, German Christians, Bekennende Kirche.